

DOBROŚLAW MAŃKOWSKI*

Igrzyska olimpijskie jako instytucja społeczna

W niniejszym tekście zajmuję się igrzyskami olimpijskim rozumianymi jako instytucja społeczna. W pierwszej części przedstawiam i definiuję pojęcie instytucji społecznej. Następnie przedstawiam sport i igrzyska sportowe jako działanie zbiorowe podlegające instytucjonalizacji, aby następnie pokazać elementy konstytuujące igrzyska olimpijskie jako instytucję społeczną. W dalszej części odwołując się do teorii pól Neila Fligsteina i Douga McAdama ukazuję pole instytucjonalne igrzysk oraz jego relacje z innymi polami w różnych wymiarach: społecznym, ekonomicznym, komunikacyjnym czy politycznym. Przedstawię przykłady możliwych zależności w systemie pól instytucjonalnych, za pomocą których możemy badać instytucję igrzysk olimpijskich. Ich usystematyzowanie, ustrukturyzowanie pozwala na zrozumienie działań aktorów społecznych zarówno zbiorowych jak i indywidualnych w rzeczywistości społecznej. Warto podkreślić, że teorie instytucjonalne wyrosły z pewnej nieprzewidywalności zmieniającego się świata, a to powodowało, że zwrócono się w nich do pojęcia instytucji społecznej jako wyrazu pewnego porządku społecznego¹. Ten tekst również odwołuje się do nurtu teorii instytucjonalnych.

Instytucja społeczna

„Pojęcia instytucji i instytucjonalizacji należą do podstawowych pojęć socjologii”². Przez twierdzenie, że „instytucje mają znaczenie (*institutions matter*),

* MGR DOBROŚLAW MAŃKOWSKI – Uniwersytet Gdański; e-mail: dobimank@wp.pl.

¹ Instytucjonalizm pyta o podstawy porządku społecznego i odwołuje się do instytucji. Zob. P. Chmielewski, *Homo agens. Instytucjonalizm w naukach społecznych*, Warszawa 2011, s. 285.

² M. Malikowski, *Instytucja i instytucjonalizacja jako kategorie teoretyczne socjologii*, „Studia Socjologiczne” 1989, nr 1, s. 121-146.

(które – przyp. autor) jest wspólne dla wszystkich nurtów instytucjonalnych, nie tylko w ekonomii, ale także w innych naukach społecznych³, możemy odnaleźć wiele różnych definicji instytucji społecznych. To, co jeszcze pozwala na różnorodne definiowanie pojęcia instytucji społecznej to współczesne zróżnicowanie społeczeństw oraz, co istotne dla badacza instytucji, to powstała przez lata „niejasność, wieloznaczność i nieostrość pojęcia instytucji (zachodzenie na siebie różnych znaczeń: potocznego, prawnego, socjologicznego).”⁴ Ponadto, „przesądza o tym zjawisko występowania instytucji we wszystkich bez wyjątku sferach życia społecznego: ekonomicznej, politycznej, prawnej, socjalnej, religijnej, kulturowej i lingwistycznej, edukacyjnej, sportowej, itd.”⁵ Zauważyć trzeba, że instytucje wchodzą w relację oraz konflikty ze sobą w różnych obszarach rzeczywistości społecznej.

Opisanie pojęcia instytucji warto zacząć od definicji klasycznej. Według francuskiego socjologa Emila Durkheima instytucją społeczną jest zespół działań i idei, które istnieją poza jednostką i narzucają się jej. Ten system działań jest nadrzędny wobec jednostki. Każda definicja instytucji społecznej posiada wprost lub nie wprost element nadrzędności nad jednostką. Nadrzędność ta jest niekwestionowanym elementem instytucji społecznej. Każde wyjaśnienie instytucji społecznej zawiera odpowiedź na pytanie: w jaki sposób byt będący pewną ideą, systemem lub sposobem myślenia, który wytwarzają jednostki (zbiorowości) staje się dla nich wzorcem, regułą, zasadą postępowania, czy jak ujmuje to Thorstein Veblen „dominującym sposobem myślenia.”⁶ Veblen definiuje instytucje w sposób następujący: „Instytucje społeczne to w swej istocie dominujące sposoby myślenia uwzględniające poszczególne warunki społeczne, poszczególne funkcje jednostki i społeczności. Zaś sposób życia, na który składają się działające w danym czasie instytucje, można z punktu widzenia psychologicznego scharakteryzować jako dominujące w danym czasie postawy duchowe lub dominującą koncepcję życia.”⁷ Możemy więc wyróżnić dwa elementy: u Durkheima nadrzędność, u Veblena są to dominujące sposoby myślenia. Co więcej, według Veblena, rozwój struktury społecznej zależy od adaptacji i doboru instytucji społecznych, a co za tym idzie, to właśnie dominujący sposób myślenia wytwarza strukturę społeczną przez choćby porządkowanie, kształtowanie stosunków między ludzkich jak i sposobów (stylów) ich życia⁸.

³ J. Wilkin, *Instytucjonalne i kulturowe podstawy gospodarowania. Humanistyczna perspektywa ekonomii*, Warszawa 2016, s. 140.

⁴ M. Malikowski, *Instytucja...*, s. 123. Również zob. T. Parsons, *Prolegomena to a theory of social institutions*, „American Sociological Review” 1990, Vol. 55, No. 3.

⁵ P. Chmielewski, *Homo agens...* Warszawa 2011, s. 209.

⁶ T.B. Veblen, *Teoria Klasy Próżniaczej*, tłum. J. i K. Zagórcy, Warszawa 1971, s. 171.

⁷ Tamże, s. 171.

⁸ Tamże, s. 169-172.

Odwołując się do koncepcji instytucji według Petera L. Bergera i Thomasa Luckmanna przedstawionej w ich książce *Społeczne tworzenie rzeczywistości* możemy zauważyć kolejny aspekt instytucji społecznej: wzorzec zachowania. Według Bergera i Luckmanna instytucja społeczna jest stworzonym przez działanie ludzi konstruktem społecznym odpowiadającym wzorcowi zachowania. Również wskazują oni, że instytucje społeczne są historyczne i służą kontroli. „Instytucje przez sam fakt swego istnienia kontrolują także ludzkie postępowanie, narzucając z góry wzory postępowania, które kanalizują je w jednym kierunku, choć teoretycznie możliwe są liczne inne kierunki.”⁹ Taka definicja instytucji związana jest z chęcią zrozumienia „przyczyny powstawania, utrzymywania i przekazywania porządku społecznego.”¹⁰ Według Bergera i Luckmanna to właśnie instytucje społeczne porządkują i regulują działania oraz zachowania ludzi. Tworzą nawyki, wzory i reguły, którymi ludzie posługują się w życiu codziennym. Instytucję społeczną możemy więc uznać za zasób wiedzy dotyczący postępowania jednostki w rzeczywistości społecznej.

Porządkowanie rzeczywistości społecznej, regulacja zachowania ludzi za pomocą instytucji społecznej widoczne jest również w rozumieniu instytucji przez Talcotta Parsonsa. Używa on terminu wzoru w odniesieniu do instytucji. W swoim systemowym i funkcjonalistycznym opisywaniu rzeczywistości społecznej definiuje instytucje jako „zespół zinstytucjonalizowanych składowych ról, posiadających strategiczne znaczenie strukturalne w danym systemie społecznym. Instytucja powinna być traktowana jako jednostka struktury społecznej znajdująca się na wyższym poziomie niż rola i w istocie składająca się z wielu niezależnych wzorów ról lub ich składników.”¹¹ Inaczej mówiąc, instytucja to system wzorów ról społecznych, które są wykorzystywane przez jednostkę w danych sytuacjach społecznych. Człowiek znajduje się w danej sytuacji społecznej podległej danej instytucji społecznej i korzysta z jej wzorów ról, które regulują jego działanie w obrębie tej instytucji. To powoduje, że jest ona reprodukowana i trwa. Można stwierdzić, że „aktorzy nie tyle wprost reprodukują kulturę i strukturę społeczną, ile raczej przyczyniają się do jej reprodukcji w zależności od własnych dokonań, których „moc” jest funkcją własnych umiejętności społecznych.”¹²

Badając instytucje społeczną nie można popełniać błędów, na który zwrócił Durkheim, a który przypomniała brytyjska antropolożka Mary Douglas. Wykluczenie tezy, że źródło myślenia jednostki jest społecznie nadane¹³ powoduje szereg

⁹ P.L.Berger, T. Luckmann, *Społeczne tworzenie rzeczywistości*, tłum. J. Niżnik, Warszawa 1983, s. 97.

¹⁰ Tamże, s. 94.

¹¹ T. Parsons, *System społeczny*, tłum. M. Kaczmarczyk, Kraków 2009, s. 35.

¹² A. Manterys, *Sytuacje społeczne*, Kraków 2008, s. 267-268.

¹³ Por. M. Douglas, *Jak myśłą...*, s. 2.

błądów w postrzeganiu rzeczywistości społecznej i jej wytworów – zarówno materialnych, jak i świadomościowych.

U Parsonsa to społeczne nadanie przejawia się we wspólnym systemie „standardów orientacji wartościujących”¹⁴, czyli we wzorze roli. Oznacza to, że jest *nadrzędne* i *pierwotne* przed jednostkowym działaniem człowieka. Instytucje społeczne nadają orientację jednostce. Inaczej mówiąc, są drogowskazem. To społeczne źródło myślenia jest jednym z dwóch istotnych elementów w rozumieniu instytucji społecznej u Douglas. Drugim elementem jest reguła.

Reguła zawarta jest w konwencji, którą Douglas definiuje za Davidem Lewi-
sem, w sposób następujący: „konwencja powstaje wtedy, gdy wszystkie strony czerpią korzyść z istnienia pewnej reguły gwarantującej koordynację, nie zachodzi między nimi sprzeczność interesów i żadna ze stron nie złamie tej reguły, aby nie zakłócić pożądanej harmonii.”¹⁵ W samym założeniu dotyczącym konwencji wchodzi kolejny element, który wpisany jest w instytucję społeczną, a jest nim kontrola (społeczna). Konwencja sama siebie kontroluje, ale żeby stać się instytucją potrzebuje elementu, który ma źródło w społecznym myśleniu – musi legitymizować się przez poznanie. Stąd można wyodrębnić elementy instytucji społecznej według Douglas. Są nimi: społeczne źródło myślenia (nadrzędność wobec jednostki), konwencja/reguła, społeczne poznanie/uczenie się oraz kontrola. Konwencja już sama w sobie zawiera kontrolę, ale aby ta stała się kontrolą społeczną musi zyskać „wsparcie (...) - kontrolowanej energii moralnej jej (instytucji – przyp. autor) członków.”¹⁶ Innymi słowami: kontrola staje się społeczna w momencie, w którym stają się wzorem, takie działania, które sankcjonują niewłaściwe zachowania. To, co jeszcze warto dodać to, że „najwyższym triumfem myślenia instytucjonalnego jest uczynienie instytucji całkowicie niewidzialnymi.”¹⁷ Oznacza to, że jednostka przyjmuje „myślenie” instytucji bez świadomości jej istnienia. To zaś prowadzi do tego, że „każda instytucja zaczyna kontrolować pamięć swoich członków.”¹⁸

Mając na uwadze powyższe oraz szereg innych sposobów rozumienia i definiowania instytucji¹⁹, proponuję definicję instytucji społecznej, która łączy istotne elementy klasycznych definicji i jednocześnie przystaje do przedmiotu mojego badania.

¹⁴ T. Parsons, *System...*, s. 34.

¹⁵ M. Douglas, *dz.cyt.*, s. 48.

¹⁶ Tamże, s. 69.

¹⁷ Tamże, s. 115.

¹⁸ Tamże, s. 131.

¹⁹ Zob. szerokie opracowanie instytucjonalizmu w naukach społecznych w książce P. Chmielewski, *Homo agens...*, Warszawa 2011 oraz M. Malikowski, *Instytucja i instytucjonalizacja jako kategorie teoretyczne socjologii*, „Studia Socjologiczne” 1989, nr 1, s. 121-146.

Instytucją społeczną jest mający społeczne źródło nadrzędny sposób myślenia, tworzący regułę bądź wzór zachowania. *Instytucja społeczna* jest historyczna w tym sensie, że kontroluje pamięć jednostek i wpływa na reprodukcję rzeczywistości społecznej. Strukturalnie instytucja społeczna jest „niewidoczna”, ale zawarta w społecznym rozumieniu sytuacji społecznych poprzez ich zrytualizowanie (nadanie im wzorów czy reguł).

Sport i nowożytny igrzyska olimpijskie jako działanie zbiorowe

Współczesne igrzyska olimpijskie mają niewiele wspólnego z igrzyskami odbywającymi się w starożytnej Olimpii²⁰. Współczesny sport jest wynikiem przemian kulturowych w cywilizacji Zachodu, szczególnie Anglii, związanych z formą spędzania czasu wolnego (*leisure*) przez „dostarczającą emocji rozrywkę.”²¹ Sport olimpijski jest działaniem zbiorowym. Jest racjonalizowany oraz podlega procesowi regulacji (rutynizacji, rytualizacji). Jako taki konstrukt społeczny, element życia codziennego, jest postrzegany jako spójny system działania ludzkiego i wart jest poddania socjologicznej analizie²². Uznaję, że takim samym konstruktem społecznym, będącym działaniem zbiorowym, podlegającym procesom racjonalizacji i regulacji są *nowożytny igrzyska olimpijskie* (zarówno letnie i zimowe).

Instytucjonalny wymiar igrzysk olimpijskich

Ludzkie działanie ma tendencję do rytualizowania, rutynizacji oraz stawiania się działaniem nawykowym. Jest to wynikiem procesu instytucjonalizacji. Jak zauważają Berger i Luckmann: „instytucjonalizacja pojawia się, jeżeli tylko pewne rodzaje działających dokonują wzajemnej typizacji swoich działań, które przekształciły się w nawyk.”²³ To obiektywizuje działanie. Wstawia w ramy wzoru i reprodukuje w toku historii. Wymiar instytucjonalny rzeczywistości społecznej jest doświadczany jako rzeczywistość obiektywna²⁴.

²⁰ A. Peisert, *Socjogeneza sportu według Norberta Elias*, w: *Futbol i cała reszta. Sport w perspektywie nauk społecznych*, red. R. Kossakowski, K. Stachura, A. Strzałkowska, M. Żadkowska, Pszczółki 2013, s. 43.

²¹ Tamże, s. 43.

²² Por. H. Jakubowska, P. Nosal, *Wstęp*, w: *Socjologia sportu*, red. H. Jakubowska, P. Nosal, Warszawa 2017, s. 7-9.

²³ P. Berger, T. Luckmann, *Społeczne tworzenie...*, s. 96.

²⁴ Tamże, s. 104.

Intencjonalne, zbiorowe działanie ludzi stworzyło nowożytny igrzyska olimpijskie. W społeczeństwie zaś odnajdujemy mit ojca-założyciela nowożytnych igrzysk olimpijski w postaci Pierre'a de Coubertain'a. Uznawany jest on za pomysłodawcę nowożytnych igrzysk olimpijskich. Jego działanie i miejsce w historii nowożytnych igrzysk jest elementem mitu założycielskiego. Sport rozpowszechnił się na świecie i za nim odbyły się pierwsze nowożytny igrzyska odbywały się już mistrzostwa świata np. w boksie²⁵, co nieuchronnie prowadziło do umiędzynarodowienia sportu. Coubertain i jego idee nadawały ton tworzeniu się igrzysk, lecz bez instytucjonalnego wymiaru igrzyska olimpijskie nie zaistniałyby. Jest to choćby związane z instytucjonalnym wymiarem sportu. „Z jednej strony pozostaje on rozumiany wąsko, jako zorganizowane agendy odpowiedzialne za realizację formuły sportu w obrębie systemu społecznego: związki, stowarzyszenia, kluby, szkoły czy inne trwale ukonstytuowane formy życia sportowego. Z drugiej strony wiążą się z nim także zestalone sposoby działania sportowego – funkcjonujące w społeczeństwie praktyki, ich wzorce, normy, dyrektywy czy możliwości.”²⁶ W przypadku igrzysk olimpijskich można wskazać te dwa aspekty instytucjonalności: a) organizacyjny, reprezentowany przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski (skrót: MKOl), b) instytucjonalny, wyrażony we wzorach, rytuałach, działaniach, normach. Oba obszary są ze sobą powiązane²⁷ i oba nie mogą istnieć bez siebie. W niniejszym artykule pomijam aspekt organizacyjny²⁸. Zaznaczam jednak, że Międzynarodowy Komitet Olimpijski spełnia szczególną rolę w kontrolowaniu i wprowadzaniu zmian w obrębie igrzysk olimpijskich. Szczególnie w kontekście przepisów prawnych, zasad przyznawania miastom-gospodarzom igrzysk, nadzorowaniu przygotowań do imprezy, praw i obowiązków, które przynależą do MKOl²⁹.

Interesujący mnie wymiar instytucjonalny igrzysk olimpijski jest wyrazem tego, że igrzyska olimpijskie możemy uznawać za instytucję społeczną. Jednym z aspektów instytucjonalizmu jest rytualizacja. Poniżej prezentuje te elementy, które moim zdaniem potwierdzają postawioną tezę. Warto zaznaczyć, że jednym z wymiarów instytucjonalizmu jest rytualizacja.

²⁵ Zob. tekst W. Fierek, *Od krzepnięcia idei olimpijskiej po emancypację igrzysk*, dostępny <http://www.olimpijski.pl/Media/files/pdf/wieslaw-fierek3.pdf> – dostęp 16.05.2017r.

²⁶ P. Nosal, *Technologia i sport*, Gdańsk 2014, s. 150.

²⁷ Por. Tamże, s. 150.

²⁸ Literatura dotycząca organizacji sportowych, w tym MKOl jest zilustrowana wyczerpująco przedstawiona w pracy Renaty Włoch. Zob. R. Włoch, *Organizacje sportowe*, w: *Socjologia...*, red. H. Jakubowska, P. Nosal, s. 127-134.

²⁹ Opisywanie procesów zachodzących w organizacji oraz samej organizacji jaką jest MKOl to temat na osobny artykuł.

Rytualizacja igrzysk olimpijskich

Pod koniec XIX wieku sport był obszarem życia społecznego, który znajdował się w niszy społecznej. Sport dopiero rozwijał się. Stosunkowo niewielka liczba osób brała czynny udział w jego tworzeniu. Rewolucja przemysłowa, zmieniająca się struktura miast i wsi, napływ ludności do miast, rozwój nauki zajmował ważniejsze niż sport miejsce w społeczeństwie. Mary Douglas zauważa że „ludzie opuszczają swoje nisze, skuszeni nowymi możliwościami sprawowania lub unikania kontroli. Potem tworzą nowego typu instytucje, instytucje tworzą nowe etykiety, a etykiety tworzą nowego typu ludzi.”³⁰ Analogicznie działo się tak zarówno ze sportem, jak i z igrzyskami olimpijskimi. Przez lata igrzyska „wychodziły” z niszy, stając się współcześnie wielkimi imprezami sportowymi (*sports mega-events*) korelującymi z innymi obszarami rzeczywistości społecznej: politycznym, ekonomicznym, społecznym, kulturowym, komunikacyjnym. W procesie zmian dotyczących igrzysk miały wpływ nieudane igrzyska z 1900 i 1904 roku, które okazały się organizacyjnymi „niewypałami”. Ruch olimpijski potrzebował zwrotu. Instytucjonalizacji igrzysk sprzyjał wybór w roku 1908 Londynu na gospodarza igrzysk. Wprowadza się tam w ceremonii otwarcia paradę uczestników. Następnie w 1920 roku nadchodzi okres tzw. neoolimpiizmu i odcięcie się od pedagogicznego wymiaru igrzysk postulowanego przez Coubertaina. Pojawia się flaga olimpijska oraz uczestnicy składają przysięgę olimpijską. Co więcej, cztery lata później dochodzi do pierwszej transmisji radiowej z igrzysk. Media reprezentowane są przez około 1000 dziennikarzy. To przykłady niektórych zmian, które wpłynęły na współczesny wymiar igrzysk olimpijskich.³¹

„Większość działań instytucjonalnych nie jest wynikiem specjalnych procesów lub czynników ani heroicznych interwencji, lecz względnie stabilnych, rutynowych procesów, które łączą instytucję z ich środowiskiem.”³² To pokazuje nam, że badając igrzyska powinniśmy zwracać uwagę na działania ludzi je tworzących. Możemy wyróżnić takie elementy instytucjonalizacji jak: rutynowe procesy, rytuały, powtarzalne działania, wzory zachowań, wzory ról, itp.

Przejawem instytucjonalnego wymiaru igrzysk jest jego kalendarium. Czteroletni okres między igrzyskami (letnimi i zimowymi) to olimpiada uwieńczona wielką imprezą sportową – igrzyskami olimpijskimi. Impreza odbywa się w jednym miejscu (w założeniu jednym mieście), w jednym czasie, gromadząc reprezentacje (sportowców) krajów, które należą do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Uporządkowanie czasu odbywania się imprez jest wynikiem

³⁰ M. Douglas, *Jak myśła...*, s. 127.

³¹ Więcej o zmianach: <http://www.olimpijski.pl/pl/81,pierwszy-raz-na-igrzyskach.html>

³² J.G. March, J.P. Olsen, *Instytucje. Organizacyjne podstawy polityki*, tłum. D. Sielski, Warszawa 2005, s. 76.

stworzenia pewnego ładu na osi czasu, do którego można się odnosić. Dzięki temu z dzisiejszej perspektywy możemy stwierdzić, że igrzyska olimpijskie są historycznie zakorzenione. Badając je możemy zobaczyć zachodzące w nich zmiany, a także trwałe elementy z jednej strony odgraniczające je od innych instytucji, z drugiej legitymizujące igrzyska jako instytucję.

Igrzyska wytworzyły swoje rytuały, bez których społeczeństwa nie uznałyby za igrzyska olimpijskie innej, podobnej imprezy sportowej. Aby wskazać cechy charakterystyczne czy raczej elementy igrzysk olimpijskich jako instytucji społecznej, należy zacząć od „klamry”, która obejmuje igrzyska. Klamrą są ceremonie otwarcia i zamknięcia igrzysk. Sam termin „ceremonia” ukazuje konotacje kulturowe związane z obrzędowością czy sferą sacrum. „Wyłączenie życia powszedniego, przeważnie, choć niekoniecznie zawsze, radosny ton akcji – święto może być także poważne – ograniczenie czasowe i przestrzenne, połączenie precyzyjnej określoności z prawdziwą swobodą, oto główne cechy zabawy i święta”³³ pisał Johan Huizinga w *Homo ludens*, zwracając uwagę na kulturowe usytuowanie święta i jego wyłączenie z powszedniości dnia. W kontekście igrzysk również musimy brać pod uwagę to wyłączenie z powszedniości. Wspomniana cykliczność igrzysk oraz włączenie do nich ceremonii jednoznacznie wskazuje na „święto” i odrębność od codzienności. Uzupełnieniem tego jest symboliczne odniesienie do starożytnych igrzysk, które były świętem dla starożytnych Greków. Można więc uznać, że instytucja implikowała z zewnątrz znane kulturowo wzory i nałożyła na zawody sportowe tworząc przez analogię „święto sportu.”³⁴

Ceremonie otwarcia i zamknięcia igrzysk olimpijskich także same w sobie zawierają rytuały i wzory ról. Przede wszystkim podczas ceremonii dochodzi do zapalenia znicza olimpijskiego. Poprzedza to „bieg sztafetowy z płonącą pochodnią z Olimpii do miasta igrzysk olimpijskich, (który – przyp. autor) jest symbolem ciągłości i trwałości idei olimpijskiej (...).”³⁵ Ostatni biegacz z pochodnią zapala znicz olimpijski na stadionie, co jest centralnym punktem ceremonii otwarcia. W przypadku ceremonii zamknięcia igrzysk to zgaszenie znicza jest symbolem zakończenia igrzysk. Inne rytuały wewnątrz ceremonii to: defilada reprezentacji krajów po stadionie olimpijskim wraz ze wzorem roli chorążego, który niesie flagę swojego kraju. Defiladę rozpoczyna Grecja, później kolejność reprezentacji jest alfabetyczna, a zamyka ją reprezentacja państwa, w którym igrzyska się odbywają. Pierwsza defilada, która jako wzór jest reprodukowana przez kolejne igrzyska, odbyła się w 1908 roku w Londynie. Wspomniana rola chorążego jest istotna, gdyż zazwyczaj jest to jeden z najlep-

³³ J. Huizinga, *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury*, tłum. M. Kurecka i W. Wirpsza, Warszawa 2007, s. 42.

³⁴ Zob. również S. Birrell, *Sport as Ritual: Interpretations from Durkheim to Goffman*, „Social Forces”, Vol. 60, Nr 2, 1981, s. 354-376.

³⁵ M. Rotkiewicz, *Światło Olimpij*, Warszawa 2011, s. 271.

szych lub najbardziej zasłużonych sportowców, niesie flagę swojego kraju. Flagi państw to ważny element w tożsamości narodów. Międzynarodowy Komitet Olimpijski będąc organizacją zarządzającą igrzyskami również posiada swoją flagę, która spełnia szereg funkcji: po pierwsze jest symbolem odróżniającym organizację MKOl od państw – ale równocześnie symbolicznie czyni ją równoprawną organizacją formalną wobec państw³⁶; po drugie, pod flagą olimpijską rywalizują zawodnicy bez przynależności państwowej, a podczas igrzysk w Rio de Janeiro w 2016 roku rywalizowali zawodnicy z reprezentacji uchodźców³⁷. Flaga MKOl (igrzysk) przedstawiająca pięć kół olimpijskich jest wciągana na maszt stadionu olimpijskiego podczas ceremonii otwarcia i pozostaje tam do zakończenia igrzysk wraz z flagami państw biorących udział w imprezie. Wracając do rytuału ceremonii istotnym elementem jest oficjalne ogłoszenie otwarcia igrzysk słowami: *Ogłaszam otwarcie Igrzysk w ... dla uczczenia ... olimpiady ery nowożytnej. Igrzyska są otwarte!*³⁸ Zazwyczaj czyni to przedstawiciel władz państwa, w którym odbywają się igrzyska. Przykładowo podczas ostatnich igrzysk w Rio de Janeiro w 2016 roku oficjalnego ogłoszenia otwarcia igrzysk dokonał pełniący obowiązki prezydenta Brazylii Michel Temer. Ponadto, dwa kolejne elementy są nierozzerwalnie włączone w ceremoniał otwarcia. Jest nim ślubowanie przysięgi olimpijskiej przez chorążych reprezentacji państw biorących udział w igrzyskach. Treść przyrzeczenia brzmi: *W imieniu wszystkich zawodników przyrzekam, że pragniemy stanąć do igrzysk olimpijskich we współzawodnictwie opartym na lojalności i poszanowaniu rządzących nimi przepisów oraz uczestniczyć w nich w duchu rycerskim dla chwały sportu i honoru naszych ekip. Pierwsze ślubowanie miało miejsce przy okazji igrzysk w Antwerpii w 1920 roku, a obowiązuje od igrzysk w Tokio 1964*³⁹. Natomiast podczas ceremonii kończącej igrzyska dokonuje się oficjalnego zamknięcia oraz przekazania flagi igrzysk miastu goszczącego następane igrzyska. Co więcej rytuał, którego nie można pominąć kończąc igrzyska to przywołane już wcześniej zgaszenie znicza olimpijskiego. Choć ceremoniały odnoszą się do swojego pierwowzoru ze Starożytności, jednakże są każdorazowo uzupełniane o część artystyczną, za którą odpowiada gospodarz igrzysk. Warto również zauważyć, że igrzyska

³⁶ Współcześnie MKOl postrzegany jest jako organizacja realizująca swoje interesy na arenie międzynarodowej w równym stopniu jak państwa narodowe, por. H. J. Lenskyj, *Inside the Olympic Industry. Power, Politics, and Activism*, Albany, NY: SUNY Press, 2000 oraz teźe, *The Olympic Resistance: Challenging Olympic Power and Propaganda*, Albany, NY: SUNY Press, 2002. Zob. R. Włoch, *Organizacje...*, s. 129.

³⁷ <https://www.olympic.org/news/team-of-refugee-olympic-athletes-roa-created-by-the-ioc>, dostęp 25 kwietnia 2017r.

³⁸ <http://www.olimpijski.pl/pl/68,strefa-wiedzy.html>, dostęp 2 maja 2017r.

³⁹ <http://www.olimpijski.pl/pl/68,strefa-wiedzy.html>, dostęp 2 maja 2017r.

mają swój hymn, co także zmienia ich usytuowanie w przestrzeni kulturowej i politycznej oraz podkreśla ich instytucjonalny wymiar.

Instytucjonalizacja igrzysk to proces, który przez rytualizację i symbolizm czyni igrzyska nadrzędnymi głównie wobec sportowców, ale również jako wyraz emancypowania się igrzysk dociera do innych aktorów społecznych: kibiców, działaczy sportowych. Zaś przez swój wyraz – w postaci wydarzenia sportowego – ich instytucjonalny wymiar przenika do innych sfer życia społecznego⁴⁰.

Rywalizacja sportowa jest fundamentalna dla igrzysk olimpijskich. Każda z dyscyplin olimpijskich – a jest ich obecnie pięćdziesiąt trzy (53) – ma swoje reguły, zasady, wzory. Każda podlega regulaminom, zasadom współzawodnicstwa. Sport tworzy system działania zbiorowego. Racjonalizuje, czyni rywalizację logiczną i systemową. Posiadając strukturę porządkuje świat sportu i sportowców. Tworzy wzorce zachowań oraz ról społecznych. Również igrzyska tworzą wzorzec roli sportowca-olimpijczyka (osoby, która brała udział w igrzyskach), sportowca-medalisty olimpijskiego (osoby, która zdobyła medal olimpijski). Igrzyska olimpijskie jako oddzielona od powszedniości impreza, „święto sportu”, określają rangę sportowców poprzez zdobywane miejsca, a przede wszystkim medale. To „medal igrzysk olimpijskich” jest społecznie i kulturowo (a także ekonomicznie) najwyższym osiągnięciem (dla) sportowca⁴¹. Złoty, srebrny i brązowy to kolory medali odpowiadające trzem stopniom podium igrzysk olimpijskich. Wręczenie medalu to rytuał igrzysk. Po wręczeniu medali dokonuje się odegranie hymnu państwowego złotego medalisty (zwycięzcy rywalizacji w danej dyscyplinie). Wygląd artystyczny medali igrzysk jest każdorazowo inny. Gospodarz igrzysk projektuje i odpowiada za ich unikalny charakter. Jednakże kolory medali odpowiadające miejscu na podium są wzorem wytworzonym przez instytucję społeczną.

Jak wspominałem wcześniej instytucja społeczna to pewien sposób myślenia. Ten sposób postrzegania czy poznawania zewnętrznego świata przejawia się również przez igrzyska olimpijskie. Jeśli sposób myślenia może mieć materialne ukonstytuowanie, to w przypadku igrzysk olimpijskich oraz całego ruchu olimpijskiego przejawia się on w *Karcie olimpijskiej*. Zwana jest ona również „konstytucją ruchu olimpijskiego”. MKOl jest organizacją, która posiada możliwość jej modyfikowania. Dzieje się tak podczas sesji MKOl, jednakże istnieją reguły, które w karcie trwają niezmiennie od początku jej istnienia. Karta zawiera wszelkie informacje – myśli, idee, sposoby postępowania – dotyczące przeprowadzania igrzysk olimpijskich, a także wszelkie stosowne regulacje odnośnie ich przyznawania i odbywania. Wyznacza kierunki dla ruchu olimpijskiego

⁴⁰ Por. R. Włoch, *Wielkie imprezy...*, s. 243-249.

⁴¹ Trochę inaczej odnosi się to do dyscyplin sportowej zwanej piłką nożną, która sama wytworzyła ważniejsze trofeum dla reprezentacji piłkarskiej kraju – mistrzostwo świata. Jednakże wciąż piłka nożna jest jedną z dyscyplin olimpijskich, co podwyższa jej prestiż.

– a więc pewnego typu działania zbiorowego. Karta olimpijska jest wyrazem zbiorowego konsensusu. Jego stopień zaś zależy od działania i spójności grupy (tu ruchu olimpijskiego). W związku z tym karta ulega modyfikacjom, gdyż bardziej szkodliwy dla ruchu olimpijskiego (i instytucji igrzysk) byłby brak konsensusu⁴² wobec zmieniającej się rzeczywistości społecznej oraz wpływów z innych obszarów społeczeństwa: ekonomii, polityki, kultury czy komunikacji.

Pole instytucjonalne igrzysk olimpijskich

Igrzyska olimpijskie będące instytucją społeczną są pewnym konstruktem społecznym, za pomocą którego zbiorowość ludzi tworząca ją zaczyna wchodzić w relacje z innymi wymiarami życia społecznego. Używając terminu *pola instytucjonalnego* oraz teorii pól proponowanej przez Neila Fligsteina i Douga McAdama⁴³ chcę pokazać igrzyska będące instytucją w relacje z innymi wymiarami rzeczywistości społecznej oraz innymi instytucjami (także w ich wymiarze formalnym – organizacjami).

Fligstein i McAdam uznają za fundamentalne *strategiczne pole działania* dla wszelkich działań zbiorowych. Znajduje się ono na poziomie mezo struktur. To *strategiczne pole działania* można podzielić na dwa obszary: wewnętrzny i zewnętrzny. Pierwszy z nich odnosi się do działania aktorów społecznych w polu. Możemy tam wyróżnić takich aktorów, którzy przejawiają zdolność „do anagżowania innych w ramach działania zbiorowego”⁴⁴ i tworzenia nowego porządku społecznego (nowej instytucji społecznej) lub przyczyniają się do reprodukcji istniejącego pola/instytucji. Drugi obszar odnosi się do usytuowania instytucjonalnego pola pośród innych pól. Żadne strategiczne pole działania nie istnieje w próżni⁴⁵, lecz w pewnym systemie pól instytucjonalnych. W przypadku igrzysk ich pole również posiada te dwa obszary. Wewnętrzny obszar odnosi się do działań związanych z jednej strony z walką o władzę w organizacji, a z drugiej walką o ustanowienie konsensusu wyrażanego w *Karcie olimpijskiej*, o czym wspominałem wcześniej. Natomiast to, co jest istotne w kontekście naszego ujęcia igrzysk to wskazanie relacji pola igrzysk z innymi polami instytucjonalnymi. Analizując proces oddziaływań na siebie nawzajem różnych pól zauważyć można ich elastyczność. Również ważnym elementem wpływania pól na siebie jest wzajemna zależność. W teorii pól Fligsteina i McAdama wskazanych jest

⁴² M. Olson, *Logika działania zbiorowego*, tłum. S. Szymański, Warszawa 2012, s. 75.

⁴³ N. Fligstein, D. McAdam, *A Theory of Fields*, Oxford 2012.

⁴⁴ N. Fligstein, *Kompetencje społeczne i teoria pola*, tłum. A. Dziuban, w: *Nowe perspektywy teorii socjologicznej*, red. A. Manterys i J. Mucha, Kraków 2009, s. 274.

⁴⁵ N. Fligstein, D. McAdam, *A Theory...*, s. 59.

wiele różnych zależności między polami⁴⁶. Równocześnie autorzy wskazują, że analizując pola instytucjonalne, badacz musi określić te zależności, relacje między polami, gdyż każde pole instytucjonalne w jakiś sposób jest usytuowane wobec innych pól.

Igrzyska olimpijskie jako wielkie imprezy sportowe (*sports mega-events*) nie istniałyby współcześnie gdyby nie doszło do wymiany z zewnątrz pewnych zasad i reguł postępowania. Wynika to między innymi z faktu, że „sport jako funkcja społeczna zaczął zyskiwać coraz większe znaczenie we współżyciu społecznym, wciągając coraz więcej dziedzin do swego zasięgu.”⁴⁷ Analogicznie można stwierdzić, że igrzyska olimpijskie jako instytucja społeczna zaczęły zyskiwać coraz większe znaczenie w życiu społecznym i łącząc się z innymi dziedzinami życia społecznego zaczęły na nie wpływać, a one na nie. Przykład, który narzuca się samoistnie to fakt, że współcześnie trudno sobie wyobrazić igrzyska bez medialnego przekazu. Dwa pola instytucjonalne (mediów i igrzysk) zaczęły na siebie oddziaływać i oba elastycznie dostosowywały się do zmieniających się pól. Relacyjność pola igrzysk z polem mediów jest bardzo silna i oparta na komunikacyjnym wymiarze życia społecznego. Igrzyska olimpijskie nie są tylko wydarzeniem sportowym, ale stały się również wydarzeniem medialnym na skalę globalną. To połączenie związane jest z powszechną wiedzą o igrzyskach. Możliwość dostarczenia komunikatu przez media o wydarzeniach sportowych (a także wszelkich ceremoniach związanych z igrzyskami), które są uporządkowane, zrytualizowane i powszechnie znane wynika właśnie z tej kolektywnej wiedzy przetwarzanej i produkowanej przez instytucję społeczną jaką są igrzyska. Wychodząc od tezy Mannheim’a, że „wiedza jest w samych swych podstawach wiedzą kolektywną”⁴⁸, instytucja mediów, korzystając z relacji z polem igrzysk, przerabia informację (wiedzę o nich) na poziom kolektywnego przeżywania wydarzeń sportowych. Czyniąc to wchodzi w inny wymiar życia społecznego pozwalając instytucji igrzysk na jeszcze większe „uświęcenie” czasu igrzysk. To istotny element podtrzymywania sposobu myślenia o igrzyskach jako „święcie sportu.”⁴⁹

Interesująca badawczo jest relacja między polem instytucjonalnym igrzysk, a polem instytucjonalnym ekonomii. „McDonaldyzacja” igrzysk jest tego przejawem. W Los Angeles w 1984 roku doszło do pierwszej znaczącej komer-

⁴⁶ Zob. N. Fligstein, D. McAdam, *A Theory...*, s. 59-64.

⁴⁷ J. Huzinga, *Homo...*, s. 302.

⁴⁸ K. Mannheim, *Ideologia i utopia*, tłum. J. Miziński, Warszawa 2008, s. 61.

⁴⁹ Autor wymienia tylko jeden z wielu elementów, które są wynikiem relacji między polami igrzysk i mediów. Przykładowo innym może być tworzenie pozytywnego wizerunku kraju, w którym odbywają się igrzyska jak było w przypadku igrzysk w Pekinie w 2008r., lub wizerunku bezpiecznego i wolnego od terroryzmu miasta jak było w przypadku Londynu w 2012r. Warto w tym kontekście porównać igrzyska do pojęcia wydarzenia medialnego zaproponowanego przez Dayan i Katz w ich książce pt. „Wydarzenia medialne. Historia transmitowania na żywo. Zob. D. Dayan, E. Katz, *Wydarzenia medialne. Historia transmitowania na żywo*, Warszawa 2008.

cializacji igrzysk. Na przykład firma McDonald's zbudowała zespół basenów⁵⁰, na których odbyły się zawody pływackie.

Postępująca od tamtego czasu komercjalizacja igrzysk jest specyficznym przypadkiem w obrębie wielkich imprez sportowych. Szczególnie w momencie kiedy weźmiemy pod uwagę fakt zakazu jakichkolwiek reklam na arenach igrzysk oraz strojach zawodników. W przypadku innych wielkich imprez sportowych jak na przykład mistrzostwa świata w rugby nie istnieje taki zakaz, a wręcz pożądanymi są sponsorzy i ich reklamy. Jednakże MKOl próbując utrzymać bardziej społeczny wymiar igrzysk czy skupienie widza na rywalizacji sportowej nie dopuszcza reklam na arenach czy strojach zawodników podczas igrzysk. Jednakże komercjalizacja i tak postępuje. Kooperujące z MKOl firmy stały się oficjalnymi sponsorami organizacji jaką jest MKOl, a za jej pośrednictwem igrzysk olimpijskich. Związek z mediami powoduje, że opłaca się „oficjalnym sponsorom” wspierać „idee olimpijskie”. Pewnym symbolem XXI-wiecznych igrzysk, które ugruntowały relację z różnymi przedstawicielami ekonomicznego pola instytucjonalnego, jest hipokryzja zasady numer 40. „Rule No. 40” stanowi, że zawodnik nie może w żadnym mediach podczas igrzysk promować, reklamować nieoficjalnych sponsorów igrzysk, ale w przypadku „oficjalnego sponsora” mogą brać udział w kampaniach reklamowych. Zasada wedle MKOl ma chronić „unikalność” igrzysk oraz przeciwdziałać „komercjalizacji”, a de facto broni „oficjalnych sponsorów” MKOl. To obrazuje zakres współdziałania organizacji znajdujących się w ekonomicznym polu instytucjonalnym a MKOl – przedstawiciela instytucjonalnego pola igrzysk oraz wpływając na uczestników (sportowców) igrzysk za pośrednictwem MKOl. MKOl zaś wpływa na ich usytuowanie względem innych organizacji w ekonomicznym polu instytucjonalnym oraz chroni ich przed innymi organizacjami, które chciałyby wejść w relacje z MKOl. Wypracowany w ten sposób konsensus działa jak konwencja – jest dobra dla obu stron i staje się regułą, która kontroluje zachowania aktorów w polu igrzysk z możliwością stosowania wobec nich sankcji, jeśli nie będą stosować się do narzucanej reguły.

Fligstein i McAdam używają pojęcia *governance units*, do określenia pola instytucjonalnego, którego rolą nie jest bycie arbitrem w czasie konfliktów czy to w polu czy między polami, lecz „rozbrajanie” dominującej pozycji i chronienie interesów „opozycji.”⁵¹ W przypadku pola instytucjonalnego igrzysk trudno znaleźć taką instytucję, która mogłaby spełniać rolę *governance unit*. Nie można mylić roli rządów państw, w których odbywają się igrzyska jako roli *governance unit*. Relacja MKOl względem rządu państwa, w którego mieście mają się lub odbywają się igrzyska, jest relacją współzależności na wielu wspomnianych

⁵⁰ W. Minkiewicz, *Olimpijska gorączka*, Poznań 1991, s. 157-158.

⁵¹ N. Fligstein, D. McAdam, *A Theory...*, s. 14.

poziomach: politycznym, ekonomicznym, społecznym, kulturowym i komunikacyjnym. Rząd danego kraju jest przedstawicielem pola instytucjonalnego związanego z polityką, polityką międzynarodową, a w obrębie swojego państwa (które wedle teorii pól traktujemy też jako pole instytucjonalne) pełni (lub powinien pełnić) rolę *governance unit*, ale podkreślę, nie względem MKOl. Wspominam o roli *governance unit* w systemie pól instytucjonalnych w kontekście igrzysk dlatego, że MKOl jako organizacja formalna pełni rolę *governance unit* wobec przedstawicieli dyscyplin olimpijskich, czyli międzynarodowych federacji sportowych (np. hokeja na lodzie lub bobslei albo lekkiej atletyki) oraz krajowych (narodowych) federacji sportowych (np. Polskiego Związku Hokeja na Lodzie albo Rosyjskiej Federacji Bobslei i Skeletonu) oraz praw sportowców i klubów sportowych. Natomiast w systemie pól instytucjonalnych MKOl jako przedstawiciel pola instytucjonalnego igrzysk nie ma względem siebie żadnego *governance unit*. To powoduje, że działania polityczne MKOl są działaniami porównywalnymi z działaniami państw⁵².

Konkluzje

Powyższe przykłady są tylko częścią możliwych relacji pól w systemie pól instytucjonalnych. Teoria pól pozwala nam na odszukiwanie i wybieranie relacji, w które zachodzi pole instytucjonalne igrzysk. To zaś otwiera możliwości do kolejnych badań igrzysk już w poszczególnych relacjach.

W niniejszym artykule moim celem było pokazanie igrzysk olimpijskich jako instytucję społeczną. O instytucjonalnych charakterze igrzysk świadczy kilka ich cech. Po pierwsze składają się na nie zracjonalizowane, zrutynizowane działania. Po drugie, igrzyska mają swój „dominujący sposób myślenia”, którego skodyfikowane odzwierciedlenie stanowi *Karta olimpijska*. Zbiorowe działanie w obrębie instytucji tworzy kolektywną wiedzę o igrzyskach. Jako instytucja społeczne igrzyska posiadają także swoje wyodrębnione miejsce w czasie, o którym stanowi nie tylko rytm czteroletni odbywania się igrzysk, ale także wydzielenie samego czasu igrzysk jako czasu odświętnego, wyraźnie odgraniczony od codzienności.

Instytucje społeczne porządkują rzeczywistość społeczną i warto badać ich wpływ na aktorów życia społecznego. Badanie w jaki sposób działamy, myślimy w odniesieniu do dominujących sposobów myślenia, wzorów zachowań i ról, które narzucają nam instytucje pozwoli nam poszukiwać struktur i systemów społecznych.

⁵² Zob. przypis 34.

Bibliografia

- Berger P. L., Luckmann T., *Społeczne tworzenie rzeczywistości*, tłum. J. Niznik, Warszawa 1983.
- Birrell S., *Sport as Ritual: Interpretations from Durkheim to Goffman*, „Social Forces”, Vol. 60, Nr 2, 1981, s. 354-376.
- Chmielewski P., *Homo agens. Instytucjonalizm w naukach społecznych*. Warszawa 2011.
- Dayan D., Katz E., *Wydarzenia medialne. Historia transmitowania na żywo*, tłum. A. Sawisz, Warszawa 2008.
- Douglas M., *Jak myślą instytucje*, tłum. O. Siara, Warszawa 2012.
- Fligstein N., McAdam D., *A Theory of Fields*, Oxford 2012.
- Fligstein N., *Kompetencje społeczne i teoria pola*, tłum. A. Dziuban, w: *Nowe perspektywy teorii socjologicznej*, red. A. Manterys, J. Mucha, Kraków 2009, s. 273-300.
- Futbol i cała reszta. Sport w perspektywie nauk społecznych*, red. Kossakowski R., Stachura K., Strzałkowska A., Żadkowska M., Pszczółki 2013.
- Huizinga J., *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury*, tłum. M. Kurecka i W. Wirpsza, Warszawa 2007.
- Lenskyj H.J., *Inside the Olympic Industry. Power, Politics, and Activism*, Albany, NY: SUNY Press, 2000.
- Lenskyj H.J., *The Olympic Resistance: Challenging Olympic Power and Propaganda*, Albany, NY: SUNY Press, 2002.
- Malikowski M., *Instytucja i instytucjonalizacja jako kategorie teoretyczne socjologii*, „Studia Socjologiczne” 1989, nr 1, s. 121-146.
- Mannheim K., *Ideologia i utopia*, tłum. J. Miziński, Warszawa 2008.
- Manterys A., *Sytuacje społeczne*, Kraków 2008.
- March J.G., Olsen J.P., *Instytucje. Organizacyjne podstawy polityki*, tłum. D. Sielski, Warszawa 2005.
- Nosal P., *Technologia i sport*, Gdańsk 2014.
- Nowe perspektywy teorii socjologicznej*, red. A. Manterys, J. Mucha, Kraków 2009.
- Olson, M., *Logika działania zbiorowego*, tłum. S. Szymański, Warszawa 2012.
- Parsons T. *System społeczny*, tłum. M. Kaczmarczyk, Kraków 2009.
- Peisert A., *Socjogeneza sportu według Norberta Eliasa*, w: *Futbol i cała reszta. Sport w perspektywie nauk społecznych*, red. R. Kossakowski, K. Stachura, A. Strzałkowska, M. Żadkowska, Pszczółki 2013.
- Rotkiewicz M., *Światło Olimpij*, Warszawa 2011.
- Socjologia sportu*, red. Jakubowska H., Nosal P., Warszawa 2017.
- Wilkin J., *Instytucjonalne i kulturowe podstawy gospodarowania. Humanistyczna perspektywa ekonomii*, Warszawa 2016
- Włoch R., *Organizacje sportowe*, w: *Socjologia sportu*, red. Jakubowska H., Nosal P., Warszawa 2017.
- Veblen T. B., *Teoria klasy próżniaczej*, tłum. J. i K. Zagórscy, Warszawa 1971.

Strony internetowe:

- <http://www.olimpijski.pl/Media/files/pdf/wieslaw-firek3.pdf> – dostęp 16 maja 2017r.
- <http://www.olimpijski.pl/pl/68,strefa-wiedzy.html>, dostęp 2 maja 2017r.
- <https://www.olympic.org/news/team-of-refugee-olympic-athletes-roa-created-by-the-ioc>, dostęp 25 kwietnia 2017r.

Streszczenie

W niniejszym artykule autor chce pokazać, że igrzyska olimpijskie są instytucją społeczną, która tworzy i reprodukuje pewne wzory oraz reguły zachowań. Proponuje definicję instytucji społecznej w kontekście igrzysk olimpijskich. Instytucja igrzysk olimpijskich narzuca ramy działania aktorów

społecznych (zbiorowych i jednostkowych). Ponadto, instytucja igrzysk olimpijskich funkcjonuje w pięciu polach (w pięciu kontekstach): społecznym, ekonomicznym, politycznym, kulturowym i komunikacyjnym. W niniejszym artykule pokazane są powiązania wybranych kontekstów z igrzyskami. Autorka odnosi się także do pojęcia strategicznego pola działania oraz usytuowania go w systemie pól instytucjonalnych, które proponują Neil Fligstein i Doug McAdam

Słowa kluczowe: igrzyska olimpijskie, instytucja społeczna, instytucjonalizm, pole, teoria pola, rytuał, wzór, system, sport.

Olympic Games as social institution

Summary

In this article I present the Olympic Games as a social institution that creates and reproduces certain patterns and rules of behavior. I propose a definition of a social institution in the context of the Olympic Games. The Olympic institution imposes the framework for the action of social actors (collective and individual). In addition, the olympic institution co-operates in five fields (five contexts): social, economic, political, cultural and communicative. This article shows the links of selected contexts to the Olympic Games. I refer to the concept of strategic action field and its placement in the institutional field system proposed by Neil Fligstein and Doug McAdam.